

Doktryny więcej lub mniej ważne

W nauce Chrystusowej znajdują się pewne szczegóły fundamentalne, bez zrozumienia i przyjęcia których – nikt nie może być uznany przez Pana za Jego naśladowcę. Są też i inne szczegóły, które mogą być korzystne i pomocne, lecz nie są one fundamentalne ani konieczne do członkostwa w ciele Chrystusowym. Fundamentalne doktryny były pojmowane i wyznawane przez świętych Pańskich od dnia Pięćdziesiątnicy (zesłanie Ducha Świętego) aż do naszych czasów.

Ci, którzy się obecnie zaliczają do tej samej klasy, wyznają takie same nauki fundamentalne, a ponadto mają też inne przywileje i prawdy, „pokarm na czas słuszny”, ku ich posiłkowi. Te ostatnie, niekoniecznie są nieodzowne dla ich członkostwa w ciele Chrystusowym, bo inaczej przodkowie nasi, nie mający tych przywilejów i prawd, nie byłiby członkami Chrystusowymi i przez wiele stuleci nie byłoby na ziemi żadnych członków ciała Chrystusowego.

Fundamentalnymi naukami związanymi z pojednaniem są następujące kwestie:

1. Wszyscy ludzie, wszystkie dzieci Adama są grzeszne.
2. Nikt nie może być pojednanym z Bogiem bez ofiary Odkupiciela.
3. Jezus przyszedł na świat aby stać się tą ofiarą, a później aby zastosować ten złożony przez Siebie Okup za grzechy całego świata.
4. Na podstawie wiary w dzieło Odkupiciela, wierzący może poświęcić się Bogu na służbę, przyjmując Boskie zaproszenie: „Stawiajcie ciała wasze ofiarą żywą.”
5. Uczyniwszy to, wierzący może – aż do czasu dopełnienia się liczby wybranych – mieć zupełne zapewnienie wiary, że ofiara jego była przez Ojca przyjęta i że dostał pomazania Duchem Świętym – spłodzenia duchowego.
6. Ci, którzy etapy te przeszli, mają być przyjęci za braci w najwyższym znaczeniu tego słowa. Zdaje się nam, że tyle było zawsze potrzebne i wierzymy, że więcej niż to nie jest konieczne i dziś. Jeżeli zaś, z racji obecnego czasu korzystnego, mamy nieco większą znajomość i poznanie, to możemy też mieć stosunkowo więcej doświadczeń, którym nasza większa znajomość powinna sprostać.

Naszą radą dla wszystkich wiernych Pańskich jest, aby nie kładli jarzm jedni na drugich, ponad te fundamentalne punkty powyżej wymienione, aby pod wszelkimi innymi względami starali się być wolnymi i pozostawiali

wolność drugim, będąc w społeczności i zgodzie jedni z drugimi, na ile to jest możliwe.

Jeżeli zaś gdzieś rozwinęłoby się usposobienie zniewalania jedni drugich w czymś więcej aniżeli ta podstawa wiary i jeżeli ktoś by uważał, że dla duchowego rozwoju obu stron byłoby lepiej rozłączyć się, to zamiast spierać się ustawicznie, rozłączenie byłoby sprawą rozumniejszą.

Nie krytkujemy niczych poglądów; każdy ma zupełne prawo obstawać za tym, w co wierzy, że jest nauką Pisma Świętego; i nasze poglądy są zapewne dobrze znane wszystkim naszym czytelnikom. Pokróćce, są one następujące:

1. Tym, który zgrzeszył, był Adam, a grzechem jego dotknięte zostało również całe jego potomstwo.
2. Odkupiciel był konieczny i Jezus stał się tym Odkupicielem, gdy „dał Samego Siebie na Okup za wszystkich.”
3. Bóg zaprosił niektórych z grzesznego rodzaju ludzkiego – nie aby byli okupem dla kogokolwiek, ale aby byli uczestnikami z Odkupicielem, członkami Jego ciała, Jego Oblubienicą.
4. Warunki, na których osoby te mogą mieć z Nim społeczność są takie, że Jezus, jako wielki Orędownik, przyjmuje ich za członków swego Ciała i przypisuje im ze swoich zasług tyle, ile by otrzymali jako członkowie rodzaju Adamowego. Wtedy są oni legalnie usprawiedliwieni od wszystkich odziedziczonych uchybień, słabości i niedoskonałości; a gdy swoją wolę oraz wszystkie swe władze i talenty składają w ofierze, Bóg ich ofiarę przyjmuje – jako część ofiary za grzech, składanej przez Wielkiego Arcykapłana.
5. Uczestnicząc tym sposobem w śmierci Odkupiciela, ci dostąpią też przywileju uczestniczenia w Jego życiu i chwale, przez pierwsze zmartwychwstanie. Odkupiciel nie stosuje obecnie swoich zasług za ludzi tego świata, z wyjątkiem tych nowo przyjmowanych członków swego ciała. W ten sposób On wypełnia Boski program, realizuje ofiary wszystkich Swoich członków, zanim, przy końcu tego wieku, zastosuje zasługę Swej ofiary za grzechy całego świata i zapieczętuje Nowe Przymierze.

Według naszego zrozumienia tej sprawy, wielu błędzi w



tym, że przypisują za dużą wartość ofierze Kościoła, gdy zaś inni z drogich braci błędzą w tym, że nie chcą w tej ofierze widzieć żadnej wartości i że Kościół nie ma żadnego udziału w ofierze Chrystusa Pana. Są to dwie krańcowości, a nasz pogląd znajduje się pośrodku, jak

to już było określone w kilku naszych artykułach.

(...)

Watch Tower

W.T. 5284-1913
Straż 6/1957, Straż 6/1965, Świt 1/1963, Świt 5/1985